

# Wiadomości

Wtorek, 6 marca 2018

## **Strade Bianche: kapitalny występ Katarzyny Niewiadomej, Ochotniczanka powtórzyła sukces sprzed roku**

**Katarzyna Niewiadoma zajęła drugie miejsce w kobiecej edycji Strade Bianche. Młoda Polka przegrała jedynie z Anną Van Der Breggen (Boels Dolmans). Trzecie miejsce zajęła triumfatorka sprzed roku - Elisa Longo Borghini (Wiggle High5).**

Nim na starcie Strade Bianche stanęli mężczyźni, z Fortezza Medicea w Sienie ruszyły kobiety. Wśród nich były trzy Polki - Małgorzata Jasińska z ekipy Movistar, Eugenia Bujak z BTC City Lubljana (startująca jednak ze słoweńską licencją) oraz Katarzyna Niewiadoma (Canyon-SRAM) z występem której wiązaliśmy największe nadzieje. Zawodniczka z Ochotnicy Dolnej przed rokiem zajęła drugie miejsce, przegrywając jedynie z Włoszką, Elisą Longo Borghini.

Panie do pokonania miały 136 kilometrów, a finisz ich zmagania, podobnie jak w przypadku mężczyzn, miał miejsce na Piazza del Campo w Sienie. Czekają na nie łącznie osiem szutrowych sektorów o łącznej długości 31,6 kilometra. Warunki były bardzo trudne: padał silny deszcz, dodatkowo było bardzo chłodno.

Na pierwsze akcje ze strony zawodniczek przyszło kibicom czekać stosunkowo długo. Dopiero pod koniec piątego sektora szutru, niespełna 60 kilometrów przed metą na atak zdecydowała się koleżanka Niewiadomej, Alena Amialiusik. Dołączyły do niej Chantal Blaak (Boels Dolmans) i Ellen van Dijk (Team Sunweb). Kontrować z peletonu próbowała Soraya Paladin (Cipollini), lecz nie udało jej się "doskoczyć" do trójki.

Odjazd wyglądał bardzo mocno, dlatego pozostałe w zasadniczej grupie panie zabrały się do pracy. Zlikwidowały go 25 kilometrów przed metą. Amialiusik próbowała jeszcze kontrować, lecz szybko została spacyfikowana. Po pięciu kilometrach na czoło wysunęły się Anna Van Der Breggen i Longo Borghini. Ścigać je zaczęła sześćosobowa grupka, w której była między innymi Niewiadoma.

17 kilometrów przed metą Van Der Breggen zaatakowała i wypracowała około minuty zapasu. Nieco ponad 10 kilometrów przed "kreską" ruszyły za nią Niewiadoma i Longo Borghini. Holenderka była jednak nie do zatrzymania - bez trudu dowiozła przewagę i samotnie wjechała na Piazza del Campo. Druga była Niewiadoma, która wyprzedziła triumfatorkę sprzed roku.

Źródło: sport.onet.pl

Zdjęcia: facebook.com/WMNcycling